

WSPOMNIENIE

Prof. Mirosław Jan Mossakowski

Było Boże Narodzenie. Była choinka, jak zawsze był opłatek i były życzenia. I była jeszcze Nadzieja. Ta stała przy szpitalnym łóżku Profesora do końca, do ostatniej chwili. Zmarł 26 grudnia 2001 roku. Był naszym Nauczycielem, Opiekunem i Przyjacielem, pozostały pamięć, wdzięczność i świadomość niespłaconego długu. Pozostało także 30 lat Jego obecności w naszym życiu. Pozostały wspomnienia. Pamiętam, jesienią 1971 roku zebrał się w bibliotece, na parterze pałacyku przy ulicy Dworkowej, w ówczesnej siedzibie Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej - pracownicy, koledzy, przyjaciele.



Składaliśmy Jemu i doc. Witoldowi Karczewskiemu gratulacje i życzenia z okazji uzyskanego przez nich obu stanowiska prof. nadzwyczajnego. Te życzenia okazały się prorocze - po latach profesor Witold Karczewski został ministrem, szefem Komitetu Badań Naukowych, profesor Mirosław J. Mossakowski prezesem Polskiej Akademii Nauk. Od tamtego czasu wpływ Profesora na nasze losy, na nasze życie zawodowe, ale i w znaczącym stopniu osobiste, stawał się coraz wyraźniejszy, a w niektórych momentach decydujący. Pełniąc funkcję zastępcy sekretarza naukowego PAN od 1968 roku, a od 1981 do 1995 sekretarza naukowego PAN, decydował o rodzaju i zakresie działań wydziału VI nauk medycznych PAN, określał kierunki i formy pracy kierowanej przez siebie placówki naukowej - CMDiK PAN. To były lata trudne, lata stanu wojennego, lata historycznych przemian ustrojowych. Charaktery, poziom moralny i odporność na naciski polityczne nas wszystkich zostały wystawione na ciężką próbę. Tę próbę przeszedł Profesor Mirosław Jan Mossakowski zwycięsko, przyjmując te wyzwania z postawą i godnością uczonego, pozostając sobą - niezależnie od wszystkiego niezmiennie życzliwy i wrażliwy na problemy innych. Swoją twardą, pryncypialną postawą skutecznie bronił i obronił przed represjami wielu pracowników Centrum.

Towarzyszyliśmy Profesorowi wielokrotnie w czasie organizowanych przez Niego międzynarodowych konferencji, sym-

pozjów i spotkań naukowych, m.in. w Moskwie, Budapeszcie, Pradze, Zurychu. Ogromny naukowy autorytet Profesora, człowieka uznanego za jednego z najwybitniejszych neuropatologów swojego czasu, wynikał z Jego ogromnych dokonań naukowych, u podstaw których były Jego legendarna wprost pracowitość, przenikliwość i zdolność przewidywania, a nade wszystko umiejętność odkrywania i łączenia w logiczne związki uzyskiwanych wyników prowadzonych badań. Jako jeden z pierwszych w światowym piśmiennictwie opisał histochemiczne właściwości guzów astrocytarnych, scharakteryzował mechanizm patologicznych uszkodzeń mózgu w niewydolności wątroby, przyczynił się do lepszego zrozumienia zaburzeń rozwijających się w następstwie niedokrwienia i niedotlenienia mózgu. Dokonania Profesora zostały wysoko ocenione przez środowisko naukowe - otrzymał godność doctora honoris causa Akademii Medycznych w Gdańsku, Lublinie, Białymstoku i Uniwersytetu Jagiellońskiego, został wyróżniony najwyższymi odznaczeniami państwowymi.

Kiedy w 1999 roku wybrano Profesora na prezesa PAN, miał już za sobą największe dokonanie swojego życia - zakończenie budowy Instytutu Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN. Nowe zadania, nowe idee, nowe plany kreślone przez Profesora, prezesa PAN i dyrektora nowego Instytutu, obejmowały najszersze obszary polskiej nauki, perspektywy jej rozwoju, podstawowe kierunki jej działania, priorytety. Nieuleczalna choroba uniemożliwiła Profesorowi realizację tych planów i zamierzeń.

Po śmierci Profesora, po kilkumiesięcznym okresie przejściowym, w czasie którego ciągłość pracy Instytutu utrzymał prof. Jan Albrecht, na nowego dyrektora w lipcu 2002 r. został wybrany prof. Zbigniew Czernicki. W tym samym roku, w grudniu, patronem Instytutu został profesor Mirosław J. Mossakowski. W roku 2010 Instytut, ukochane dziecko Pana Profesora Mossakowskiego, uplasował się na pierwszym miejscu w klasyfikacji medycznych placówek naukowo-badawczych w Polsce.

Lata mijają, a Profesor ciągle jest z nami, pozostał w naszej pamięci takim, jakim był przez te wszystkie lata - mądry, życzliwy, elegancki.

ZBIGNIEW CZERNICKI, JERZY JURKIEWICZ